

Obrzęd poświęcenia przez biskupa antimensionów, na których kapłan sprawuje Liturgię w tych cerkwiach, gdzie święty ołtarz nie ma relikwii

Przede wszystkim biskup poleca klucznikowi katedry lub innemu doświadczonemu kapłanowi, aby przygotował wszystko potrzebne do poświęcenia, to znaczy same antimensiony z mieszkami na relikwie, przyszytymi pod spodem pośrodku. Po przygotowaniu umieszcza się je na tacy i przynosi do świątyni, gdzie kładzie się je na świętym ołtarzu. Przygotowuje się także woskomastyks, święte relikwie męczenników, naczynie z wodą różaną (jeśli jej nie ma, to dobre wino cerkiewne), święty miron w naczyniu i pędzelek, aby nim namaścić antimensiony.

O przygotowaniu woskomastyksu

Woskomastyks przygotowuje się następująco: bierze się wosk i bardzo drobno tłuczony mastyks oraz tłuczone kadzidło (jeśli nie ma mastyksu, zamiast niego stosuje się kadzidło) i kadzidło benzoesowe, tak samo drobno tłuczone, i aloes, także tłuczony, a jeśli nie ma aloesu, to zamiast niego używa się białą siarkę. Najpierw wosk wkłada się w nowy garnuszek w odpowiedniej ilości i podgrzewa. Gdy wosk się roztopi, wkłada się do niego wyżej wymienione rzeczy i miesza się ostrożnie, żeby z powodu temperatury nie zaczął się palić, i słabo gotujący się odstawia się na bok.

Trzy części relikwii umieszcza się na diskosie i przykrywa asteryskiem z welonem, ustawia na zertwienniku i zapala przed nimi dwie świece (jeśli poświęca się więcej antimensionów, przygotowuje się więcej cząstek relikwii).

Gdy nadejdzie czas Liturgii, biskup zakłada wszystkie szaty liturgiczne, a na nie płótno, po czym przepasuje się pasem. Tak ubrany wchodzi do prezbiterium z kapłanami i diakonami. Nikt inny nie może wejść do prezbiterium.

Protodiakon: Do Pana módlmy się.

Biskup odmawia tę modlitwę:

Panie Boże, Zbawicielu nasz, który wszystko stwarzasz i czynisz dla zbawienia rodzaju ludzkiego, przyjmij naszą modlitwę, niegodnych Twoich sług, i pozwól nam w tej godzinie bez obawy osądzenia służyć tym ołtarzom, poświęcanym ku wysławieniu Ciebie, w Twoje święte imię i świętego *N.* (lub: świętych *N. N.*) i położeniu w nich, aby stały się ołtarzami. Albowiem przynależy Tobie wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Rozkłada się kobierzec przed królewską bramą, biskup wychodzi z prezbiterium, staje na kobiercu, a protodiakon mówi: Uklęknąwszy jeszcze i jeszcze do Pana módlmy się.

Biskup klęka (klękają także kapłani i diakoni) i odmawia tę modlitwę:

Boże niemający początku i zawsze będący, który z niebytu wszystko doprowadziłeś do istnienia, który przebywałeś w niedostępnej Światłości i masz za tron niebo, a ziemię za podnózek, który Mojżeszowi dawałeś nakazy i wzorce, Basalelowi zaś Ducha mądrości, i umocnił ich do wykonania Namiotu Spotkania, w którym dla służby znalazły się prawdziwe obrazy i zarysy, który darowałeś Salomonowi szerokość i przestrzeń serca i przez to powstała dawna świątynia, a przez świętego i chwalebego apostoła, w duchu służby, i arki prawdziwą odnowiwszy łaskę, a przez to święty Twój Kościół i jego ołtarze,

Panie Mocy, po całej ziemi rozprzestrzeniłeś, aby składano Tobie święte i bezkrwawe ofiary, który zechciałeś pozwolić, aby i tę świątynię zbudowano w imię świętego *N.* (lub: świętej *N.*) ku Twojej chwale i Jednorodzonego Twego Syna, i Najświętszego Twego Ducha. Sam, nieśmiertelny i pełen majestatu Królu, wspomnij Twoje dobrodziejstwa i Twoje miłosierdzie, które są od wieku, i nie wzgardź nami, skalanymi mnóstwem grzechów, ani też nie niszczy Twego przymierza z nami ze względu na naszą nieczystość, ale i teraz przebaczone grzechy i umocnij nas, i umocnij łaską oraz zstąpieniem Życiodajnego, i Świętego Twego Ducha, abyśmy bez obawy osądzenia spełnili poświęcenie tej świątyni i poświęcenie w niej ołtarza (lub: ołtarzy), abyśmy w niej błogosławili Ciebie Psalmami i pieśniami, i sprawowaniem Tajemnicy, i Twoją łaskawość zawsze wywyższali. O, Władco, Panie Boże nasz, nadziejo wszystkich krańców ziemi, usłysz nas grzesznych, modlących się do Ciebie, i ześlij Najświętszego Twego i godnego pokłonu, i Wszechwładnego Ducha, i poświęć tę świątynię i ten ołtarz (lub: te ołtarze), napełnij ją wieczną Światłością i wybierz ją sobie na Twój przybytek, uczynij ją miejscem jaśnienia Twojej chwały, upiększ ją Twoimi Boskimi i nadprzyrodzonymi darami, aby była przystanią dla atakowanych przez burze, uleczeniem żądz, ucieczką dla słabych, przepędzeniem biesów, aby Twoje oczy były na nią skierowane dzień i noc, a Twoje uszy zważały na modlitwę, z Twoją bojaźnią i pobożnością do niej przychodzących oraz przyzywających Twoje najczcigodniejsze i godne uwielbienia imię, aby wszystko, o co Ciebie poproszą i Ty usłyszysz na niebiosach wysoko, i okażesz litość i będziesz miłosierny, zachowaj ją aż do skończenia wieku nieporuszoną i w niej święty ołtarz (lub: święte ołtarze) okaż mocą i działaniem Świętego Twego Ducha, wysław ją zgodnie z prawem oczyszczenia, aby na nim (lub: na nich) sprawowane święte czynności dochodziły do Twego nadniebiańskiego i duchowego ołtarza, i przynosiły nam łaskę Twoją przeczystą, nie pokładamy bowiem ufności w posłudze naszych rąk, ale w Twojej niewypowiedzianej łaskawości.

Biskup wstaje i idzie do prezbiterium, zamyka się królewską bramę i protodiakon mówi w prezbiterium:

Ochroń, zbaw, zmiłuj się, podnieś i zachowaj nas, Boże, łaską Twoją.

Chór: Panie, zmiłuj się.

O pokój z wysokości i zbawienie dusz naszych, do Pana módlmy się.

O pokój całego świata, stałość świętych Bożych Kościołów i zjednoczenie wszystkich, do Pana módlmy się.

Za metropolitę naszego *N.*, i biskupa naszego *N.*, za czcigodne kapłaństwo, w Chrystusie diakonię, za całe duchowieństwo i lud, do Pana módlmy się.

Aby ten ołtarz (lub: te ołtarze) został uświęcony przez zstąpienie i moc Świętego Ducha, do Pana módlmy się.

O zachowanie w opiece Bożej naszej ojczyzny, za jej władze i wojsko, do Pana módlmy się.

Za to miasto (**lub: tę wieś; lub: ten monaster**), za wszystkie miasta i krainy, i za wszystkich wiernych żyjących w nich, do Pana módlmy się.

O wybawienie nas od wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię, i świętego *N.* (**pod którego wezwaniem jest świętynia**) ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Biskup: Albowiem święty jesteś Boże nasz, który spoczywasz na świętych męczennikach, którzy dla Ciebie cierpieli, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Protodiakon: Do Pana módlmy się.

Biskup skłania głowę i odmawia nad wodą różaną tę modlitwę:

Panie Boże nasz, który uświęciłeś wody Jordanu przez Twoje zbawcze zjawienie się, sam teraz ześlij łaskę Świętego Twego Ducha i pobłogosław te wody oraz wino ku poświęceniu i uczynieniu tego ołtarza Twego (**lub: tych ołtarzów Twoich**), albowiem błogosławiony jesteś na wieki wieków. Amen.

Także błogosławi trzykrotnie wodę różaną, bierze naczynie z tą wodą i polewa trzykrotnie antymensjony, mówiąc:

W imię Ojca i Syna, i Świętego Ducha. Amen.

Pokropisz mnie hizopem i oczyszczę się, obmyjesz mnie i nad śnieg wybieleję (**trzy razy**).

Odmawia się też dalej Psalm 50:

Uszom moim daj radość i wesele, rozradują się kości upokorzone. Odwróć oblicze Twoje od grzechów moich i wszystkie nieprawości moje oczyść. Serce czyste stwórz we mnie, Boże, i ducha prawego odnów w wym wnętrzu. Nie odrzucaj mnie od oblicza Twego i Ducha Twego Świętego nie odbieraj mi. Przywróć mi radość ze zbawienia Twego i duchem władczym umocnij mnie. Nauczę nieprawych dróg Twoich i niegodziwi nawrócą się do Ciebie. Wybaw mnie od krwi, Boże, Boże zbawienia mego, rozraduje się język mój w sprawiedliwości Twojej. Panie, wargi moje otwórz i usta moje będą głosić chwałę Twoją. Albowiem jeśli zapragnął byś ofiary, dałbym ją Tobie, ale Ty nie chcesz całopalenia. Ofiarą Bogu jest duch skruszony, serca skruszonego i pokornego Bóg nie odrzuci. Okaż, Panie, łaskawość Twoją Syjonowi i niech zostaną odbudowane mury jerozolimskie. Wtedy zechcesz przyjąć ofiarę sprawiedliwości, dary i całopalenia, wtedy złożą na ołtarzu Twym cielce..

Biskup mówi: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Protodiakon: Bądźmy uważni!

Biskup bierze naczynie z mironem i czyni mironem trzy krzyże na antimensionie, jeden na środku i dwa po obu stronach, śpiewając trzy razy: Alleluja.

Odmawia się Psalm 132:

O, jak dobrze i jak pięknie, gdy bracia mieszkają w zgodzie. Jest to jak olejek na głowę, co spływa na brodę, brodę Aarona, co sięga brzegu jego szaty. Jest jak rosa Hermonu, która spływa na góry Syjonu, tam bowiem Pan zsyła błogosławieństwo i życie na wieki.

Biskup: Chwała Tobie, Święta Trójco, Boże nasz, na wieki wieków.

Jeśli antimensionów jest dużo, tak samo czyni się nad każdym z nich oddzielnie. I odmawiamy Psalm 131:

Wspomnij, Panie, Dawida i całą jego łagodność, albowiem poprzysiągł Panu i obiecał Bogu Jakuba: Jeśli wejdę w mieszkanie mego domu lub wejdę na łożo mojej pościeli, jeśli dam sen moim oczom i moim powiekom drzemkę, i pokój moimi skroniom. Aż znajdę miejsce Panu, mieszkanie Bogu Jakuba. Oto usłyszeliśmy w Efrata, znaleźliśmy na polach zalesionych. Wejdźmy w jego mieszkania, pokłońmy się na miejscu, gdzie stały jego nogi. Powstań, Panie, w miejscu Twego odpoczynku, Ty i arka Twojej świętości. Twoi kapłani przyobleką się w sprawiedliwość i sprawiedliwi Twoi rozradują się. Ze względu na Dawida, Twego sługę, nie odwracaj Twego oblicza od Twego pomazańca. Poprzysiągł Pan Dawidowi prawdziwie, i nie cofnie przysięgi, owoc Twego łona posadzę na twoim tronie. Jeśli twoi synowie zachowają moje Przymierze i te moje świadectwa, których ich nauczę, ich synowie do wieka będą zasiadać na twoim tronie. Albowiem Pan wybrał Syjon, chciał go na swoje mieszkanie. Oto miejsce mego odpoczynku na wieki wieków, tutaj zamieszkać, jak zechciałem. Zasoby jego błogosławiąc pobłogosławię, jego ubogich nasycę chlebem. Jego kapłani przyobleką się w zbawienie i jego sprawiedliwi rozradują się radością. Tam przywrócę róg Dawidowi, przygotuję świecznik dla mego Pomazańca. Jego wrogowie okryją się wstydem, a na Nim zajaśnieje moja świętość.

Biskup wraz z kapłanami i diakonami odchodzi do żertwiennika i stojąc przed żertwiennikiem odmawia tę modlitwę:

Protodiakon: Do Pana módlmy się.

Biskup: Panie Boże nasz, wierny w Twoich słowach i szczery w Twoich obietnicach, który dałeś świętym Twoim męczennikom stoczyć dobry bój i spełnić całą pobożność, i zachować wiarę prawdziwego wyznania, sam, Władco najświętszy, dla ich modlitw daj się ubłagać i daj nam niegodnym Twoim sługom mieć część i dziedzictwo z nimi, aby będąc ich naśladowcami stali się godnymi im należnych dóbr. Miłosierdziem i przyjaźnią do człowieka Jednorodzonego Twego Syna, z którym jesteś błogosławiony, z Najświętszym, i Dobrym, i Życiodajnym Twoim Duchem, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Biskup: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Protodiakon: Głowy wasze skłońcie przed Panem.

Chór: Przed Tobą, Panie.

Biskup odmawia cicho tę modlitwę:

Panie Boże nasz, dla modlitw najświętszej Władczyni naszej Bogurodzicy i wszystkich Twoich świętych, dzieła rąk nas niegodnych Twoich sług popraw i uczyni nas godnymi we wszystkim podobać się Twojej łaskawości.

Ekfonesis: Niech panowanie Twego królestwa będzie błogosławione i wysławione, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Biskup bierze diskos z relikwiami i postawiwszy go na swojej głowie, dokonuje wejścia przez północną bramę, poprzedzany przez kapłanów i diakonów z lampami, wachlarzami i kadzielnicami, i idą do świętej bramy. W czasie tego wejścia śpiewa się ten troparion, ton 3:

Ty, któryś na kamieniu założył swój Kościół, Dobry, w tej świątyni przyjmij nasze modlitwy i przyjmij lud z wiarą Tobie śpiewający: Zbaw nas, Synu Boży, zbaw nas.

Przed królewską bramą biskup mówi donośnie: Podnieście, książęta, wasze bramy!

Otwiera się królewską bramę i biskup wchodzi do prezbiterium, następnie obchodzi święty ołtarz, śpiewając:

Święci męczennicy, mężnie walczący i ukoronowani, módlcie się do Pana, aby zmiłował się nad duszami naszymi.

Chwała Tobie, Chryste Boże, Apostołów chwało, radości męczenników, którzy głosili Trójcę jednoistotną.

Biskup stawia diskos na świętym ołtarzu i okadza ołtarz naokoło, odmawiając Psalm 25:

Osądź mnie Panie, albowiem chodziłem w mojej niewinności i miałem nadzieję w Panu, więc się nie zachwieję. Badał mnie Pan i doświadczał mnie, rozpałił moje łono i moje serce. Albowiem Twoje miłosierdzie jest przed moimi oczyma i postępuję w Twojej prawdzie. Nie zasiadam w radzie złoczyńców, nie wchodzą w kontakt z tymi, którzy naruszają prawo. Znienawidziłem zgromadzenie złoczyńców i zasiadę z bezbożnymi. Umyję w niewinności ręce moje, i obejdę ołtarz Twój, Panie, abym usłyszał głos chwały Twojej i opowiedział wszystkie cuda Twoje. Panie, umiłowałem piękno domu Twego, i miejsce przybytku chwały Twojej. Nie zatracaj z bezbożnymi mej duszy i z mężami krwawymi życia mego, w rękach ich są nieprawości, prawica ich pełna jest przekupstwa. Ja zaś w niewinności mojej idę, wybaw mnie, Panie, i zmiłuj się nade mną. Noga moja stoi na drodze prawości, w Kościołach błogosławię Ciebie, Panie.

Protodiakon: Do Pana módlmy się.

Biskup odmawia tę modlitwę:

Panie niebios i ziemi, który święty Twój Kościół założyłeś w niewypowiedzianej mądrości i na obraz anielskiej posługi na niebiosach

ustanowiłeś na ziemi kapłaństwo, Ty, wielce łaskawy Władcyko, przyjmij teraz nasze modlitwy, nie dlatego, że jesteśmy godni prosić o wielkie dary, ale niech okaże wyższość Twojej łaskawości, nie przestałeś bowiem wielorako okazywać dobrodziejstwa rodzajowi ludzkiemu. Dałeś nam fundament dobrodziejstw w przyjściu w ciele Jednorodzonego Twego Syna, który pojawił się na ziemi i zajaśniał będącym w ciemności Światłością zbawienia, złożył siebie za nas w ofierze, stał się oczyszczeniem dla całego świata, uczynił nas współnikami swego zmartwychwstania, i wstąpił na niebiosa, przyoblekł swoich uczniów i apostołów, jak obiecał, mocą z wysoka, którą jest Duch Święty, godny pokłonu i wszechmocny, który wyłoniony jest z Ciebie, Boga i Ojca, aby byli silni w dziele i słowie, i przekazali chrzest usynowienia. Zbudowano cerkwie, umocniono ołtarze, ustanowiono zasady i prawa kapłaństwa, które my grzeszni przestrzegając jako tradycji, przypadamy do Ciebie, wiecznego Boga, i modlimy się do Ciebie, łaskawy: Tę świątynię, zbudowaną ku oddawaniu Tobie chwały, napełnij Twoją Boską sławą i w niej podźwignięty święty ołtarz okaż świętym, abyśmy stojąc przed nim jak przed budzącym bojaźń ołtarzem Twego królestwa, aby bez obawy osądzenia służyć Tobie, zanosząc modlitwy za nas i za cały lud, i składać bezkrwawą ofiarę Twojej łaskawości za odpuszczenie grzechów dobrowolnych i mimowolnych, ku kierowaniu życiem, ku poprawie swego życia, ku spełnieniu wszelkiej sprawiedliwości. Albowiem błogosławione jest najświętsze imię, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Biskup: Pokój wszystkim.

Chór: I duchowi twemu.

Protodiakon: Głowy wasze skłońcie przed Panem.

Biskup odmawia cicho tę modlitwę:

Dzięki składamy Tobie, Panie Boże mocy, że jak wylałeś łaskę na Twoich świętych apostołów i na sprawiedliwych naszych ojców, których uczyniłeś godnymi jej ze względu na Twoją przyjaźń do człowieka i nawet do nas grzesznych i niepotrzebnych Twoich sług ową rozpostarłeś, modlimy się do Ciebie, Władco wielce miłosierny, napełnij chwałą i świętością, i łaską ten ołtarz, aby przemieniane była na nim składane Tobie bezkrwawe ofiary w przeczyste Ciało i najdroższą Krew Jednorodzonego Twego Syna, Pana i Boga naszego Jezusa Chrystusa, ku zbawieniu całego Twego ludu i nas niegodnych.

Ekfonesis: Albowiem Ty jesteś Bogiem naszym, Bogiem miłosierdzia i zbawienia, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Biskup bierze woskomastyks i wkłada w mieszek pod spodem antimensionu, bierze także trzy cząstki świętych relikwii i wkłada je w woskomastyks, wylewa na nie święty miron i dobrze umacnia z woskomastyksem.

Protodiakon: Do Pana módlmy się.

Biskup odmawia tę modlitwę:

Panie Boże nasz, który dałeś męczennikom dla Ciebie cierpiącym tę chwałę, żeby po całej ziemi jaśniały ich relikwie w świętych Twoich świątyniach i przynosiły owoce uzdrowień, sam, Władco, Dawco wszelkich dóbr, dla modlitw świętych, których relikwie zechciałeś żeby były złożone w tym czcigodnym Twoim ołtarzu, pozwól nam bez obawy osądzenia przynosić na nim Tobie bezkrwawą ofiarę, daj nam wszystko potrzebne do zbawienia, odpłać tym, którzy wycierpieli dla Twego imienia, aby cuda czynili przez te relikwie dla naszego zbawienia. Albowiem Twoje jest królestwo i moc, i chwała, Ojca i Syna, i Świętego Ducha, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Biskup przed świętym ołtarzem zdejmuje płótno, po czym mówi: W pokoju wyjdziemy.

Wychodzi z prezbiterium i staje na swym zwykłym miejscu. Zaczyna się godzinki, a następnie Boską Liturgię.